

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. (1) jest właścicielem pojazdów ciężarowych marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

M. B. (1) do około września 2013 r. prowadził jednoosobową firmę (...) zajmującą się transportem - spedycją. M. B. (1) w dniu 1 lipca 2010 roku zawarł z M. K. (1) umowę dzierżawy. Zgodnie z jej treścią dzierżawił on od M. K. (1) pojazdy: V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), natomiast M. K. (1) miał ponosić wszelkie koszty serwisowania tych samochodów, za wyjątkiem tych, które wynikałyby z nieprawidłowej eksploatacji przez M. B. (1).

Dowody: umowa dzierżawy z dnia 1 lipca 2010 r. k. 18-19, 335-336; częściowo zeznania M. B. (1) k. 38-39, 423-426.

W. P. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) U. H (...) W. P., polegającą na naprawie i serwisie pojazdów, również ciężarowych.

M. K. (1) we wrześniu 2010 roku zlecił W. P. naprawę (...) FL7 o numerze rejestracyjnym (...) oraz pojazdu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W ramach owego zlecenia firma (...) miała dokonać przeglądów i wymiany części w tych pojazdach. W tej sprawie z W. P. kontaktował się M. K. (1).

Po wstępnych oględzinach samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w miejscowości B. przez pracownika F. U. H (...) P. S. (1) i W. P. ustalono zakres naprawy tego pojazdu, co miało polegać na m.in. na naprawie pompki podnośnika kabiny, wymiany oleju w skrzyni biegów, naprawę silnika i regenerację jego turbiny. Powyższe ustalenia zostały spisane w formie notatki na kartce papieru przez P. S. (1), pracownika W. P.. Wówczas również ustalono, że M. K. (1) zapłaci za dojazdy do miejsca, gdzie znajdowały się pojazdy. M. K. (1) wskazał wówczas odręcznie, na notatce określającej zakres napraw tego pojazdu i liczbę roboczogodzin, dane firmy (...) M. (...) wraz z adresem NIP. Dane te miały służyć do wystawienia faktury VAT. M. K. (1) umówił się bowiem z M. B. (2), że ten częściowo pokryje koszty naprawy pojazdów.

W. P. zlecił wykonanie usług napraw swoim pracownikom i nie zawsze był przy nich obecny. Naprawy wykonywane były w B. w ten sposób, że części podlegające wymianie czy też regeneracji były wymontowane i przewiezione na zakład (...).

Odbiór samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był dokonany przez konkubinę oskarżonego M. F. z uwagi na fakt, iż oskarżony nie mógł być przy tym obecny. Podczas zdawania w/w pojazdu pracownik W. P., P. S. (1), zamontował wraz z drugim pracownikiem W. P. silnik w tym pojeździe, jednak nie uruchomił go z uwagi na awarię akumulatorów. Nie został on podłączony i nie sprawdzono, czy działa poprawnie. M. F. przekazała P. S. (1) na poczet naprawy tego pojazdu pieniądze w kwocie 2 000 złotych w dwóch częściach, tj. najpierw przekazała mu 1000 złotych zaliczki, a następnie kolejne 1000 złotych.,

M. K. (1), po dokonaniu sprawdzenia w/w pojazdu stwierdził, że nie jest możliwe jego uruchomienie i nie został on naprawiony stosownie do zlecenia w tym zakresie.

Dowody: częściowo zeznania świadka M. F. k. 73-74, 415-417; częściowo zeznania świadka P. S. (2) k. 353-354 (przed przenie numerowaniem k. 282-283); częściowo zeznania świadka P. S. (1) k. 146-147, 186-187, 306-307, 414; wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) k. 286-290, 377; częściowo zeznania pokrzywdzonego W. P. k. 77-78, 418-419; protokół pobrania materiału porównawczego k. 219; próby pisma M. K. (1) k. 285-290, 377, 69-70; opinia z zakresu badań pisma k. 226-241; protokół oględzin k. 190-192; protokół zatrzymania rzeczy k. 176-178, protokół odbioru k. 326

Na wskazane przez oskarżonego dane, tj. (...) M. B. (2) W. P. w dniu 04 października 2010 r. wystawił faktury VAT nr (...) na kwotę 2.880,42 złotych, która dotyczyła naprawy pojazdu V. o numerze rejestracyjny, (...) 491 FL7; fakturę nr (...) na kwotę 2.934, 10 złotych z terminem płatności do dnia 11 października 2010 r., która dotyczyła pojazdu M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz w dniu 27 grudnia 2010 r. wystawił fakturę nr (...) na kwotę 5.551, 00 złotych z terminem płatności do dnia 3 stycznia 2011 r., która dotyczyła pojazdu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W treści tej ostatniej fakturze wskazano, że nie uruchomiono silnika z uwagi na słabe akumulatory, lekceważący stosunek klienta i brak zapłat za poprzednie faktury VAT, a także, że silnik zostanie uruchomiony po zapłaceniu zaległych faktur. Łączna wartość wystawionych faktur VAT to kwota 11 365, 52 złotych. Powyższe faktury pokrzywdzony doręczył za pośrednictwem poczty M. B. (1) na wskazany przez oskarżonego adres.

Na każdej z w/w faktur znajdował się zapis, że sprzedawca stosownie do art. 589 k.c. zastrzega sobie prawo własności towaru do chwili zapłaty należności, a po terminie zapłaty w przypadku nieuiszczenia należności prawo do odbioru towaru, wynagrodzenia za zużycie lub utratę jego własności.

M. B. (2) początkowo lekcewał powyższe faktury, a następnie przekazał je M. K. (1).

Dowody: kserokopie faktur k. 6 – 8, 42-44, 359-360; ksero kartki formatu A4 spisanej przez M. K. k. 179; potwierdzenia nadania k. 9, częściowo zeznania świadka M. B. (2)

M. K. (1) drogą mailową z adresu e-mailowego (...) w dniu 2 listopada 2010 roku zgłosił W. P. swoje zastrzeżenia odnośnie wystawionych faktur co do zakresu wykonanych prac i ich jakości oraz godzin pracy. Strony prowadziły korespondencję mailową, podczas której W. P. w wiadomości z dnia 16 listopada 2010 r. powiadomił M. K. (1), że w razie braku zapłaty wystawi do nich faktury korygujące na jego dane. Wskazał tam również na usterki, które mimo zlecenia w tym zakresie nie zostały przez niego usunięte.

Dowody: wydruki e-maili k. 10, 231- 234; pismo (...) k. 312.

Z powodu braku płatności należności wynikających z wystawionych faktur, W. P. wezwał M. B. (1) do zapłaty należności wynikających z faktur nr (...), FV (...), jednak wezwanie to pozostało bez rezultatu. Wówczas W. P. w dniu 27 kwietnia 2011 r. wniósł pozew o zapłatę do Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku przeciwko M. B. (2). Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ G. wydał w dniu 22 czerwca 2011 r. nakaz zapłaty przeciwko M. B. (2), któremu dnia 22 marca 2012 r. została nadana klauzula wykonalności. M. B. (1) złożył sprzeciw od nakazu zapłaty.

Dowody: wniosek egzekucyjny k. 12, pozew o zapłatę k. 317; nakaz zapłaty k. 13, 321-322; postanowienie V GNc 2004/11 k. 274; postanowienie XII Gz 592/11 k. 346-347; zawiadomienie o dokonanych czynnościach k. 14; sprzeciw od wyroku nakazowego k. 11, 332-333; kserokopia powiadomienia k. 15; nota korygująca k. 257; potwierdzenie nadania k. 16; pismo (...) k. 17; wyrok V GC 469/13 k. 367-372; częściowo zeznania świadka W. P. k. 24, 291-294.

Składając wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego M. K. (1) podał, iż nie przyznaje się zarzucanego mu czynu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Słuchany przed Sądem podczas rozprawy głównym potwierdził, że nie przyznaje się do popełnienia przestępstwa i złożył obszernie wyjaśnienia. Nie kwestionował, że podpis widniejący na odręcznej notatce „V. (...)” (k. 179) jest jego.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego k. 185, 286-290, 377.

M. K. (1) ma wykształcenie podstawowe. Jest rozwiedziony i ma troje dzieci, z czego jedno pozostaje na jego utrzymaniu. Utrzymuje się z prowadzenia działalności gospodarczej osiągając dochód ok. 2000 złotych miesięcznie. Posiada majątek w postaci samochodu osobowego V. (...) o wartości ok. 3000 złotych. Stan jego zdrowia jest dobry, choruje na cukrzycę, nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

Dowody: dane z wyjaśnień oskarżonego k. 285; karta karna k. 421.

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego i dokumenty nie dostarczyły podstaw do przypisania M. K. (1) popełnienia zarzucanego mu czynu.

W celu rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego w niniejszej sprawie Sąd w pierwszym rzędzie zobowiązany był do oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego W. P.. W ocenie Sądu jedynie częściowo zasługiwały one na wiarę. Symptomatyczne wydaje się bowiem to, że pokrzywdzony w toku rozprawy głównej podał, że wskazanie przez oskarżonego podmiotu, któremu miała być wystawiona faktura za naprawę nastąpiło dopiero po jego upomnieniu i dopiero po tym, gdy zlecono mu już naprawę pojazdów, po dwóch czy trzech naprawach. Jednakże podkreślić należy, że podczas składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym (k.24) podał on, że umowa ustna pomiędzy nim a oskarżony zawarta została we wrześniu 2010 roku, a także, że wówczas ustalono zakres napraw. Jednocześnie świadek P. S. (1) w swoich wiarygodnych w tej części zeznaniach podał, że dokonywał on wstępnego rozeznania co jest do naprawy, spisywał to na kartce i podawał „co jest do zrobienia, ile czasu to zajmie i wtedy klient mnie więcej wiedział ile roboczogodzin przeznaczymy na naprawę tego samochodu” (k.306). Okoliczność, że podany był tylko zakres prac, jakich potrzeba materiałów i roboczogodzin potwierdza również oskarżony (k.287). Nie sposób zatem uznać, ażeby oświadczenia W. P. w tym zakresie polegały na prawdzie, a w konsekwencji, żeby rzeczywiście doszło do sytuacji, w której oskarżony już po wykonaniu napraw dwóch czy trzech pojazdów wskazał mu dane M. B. (1), jako podmiotu, na który winna zostać wystawiona faktura VAT.

Sąd zważył dalej, że pokrzywdzony podał dalej w swoich zeznaniach w toku pierwszej rozprawy głównej, iż naprawy pojazdów oskarżonego zostały przez niego wykonane, co jednak nie znajduje potwierdzenia ani w wyjaśnieniach oskarżonego, ani w treści korespondencji pomiędzy stronami, ani wreszcie w zeznaniach P. S. (1) i P. S. (3). Co więcej, również późniejsze depozycje W. P. przeczą tej okoliczności – wskazywał on wówczas, że ani silnik ani skrzynia biegów nie zostały przez niego podłączone, a jedynie włożone, niejako zamontowane w pojeździe. W. P. wskazywał przy tym, że okoliczność ta wynikała z lekceważącego stosunku oskarżonego, który nie miał sprawnych akumulatorów, jednakże w ocenie Sądu stanowi to wyłącznie sposób na przerzucenie odpowiedzialności na M. K. (1). Oczywiście okolicznością, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jest przecież to, że w pojeździe, w którym wymontowano silnik i który nie jest przez dłuższy czas uruchamiany nie będzie sprawnych akumulatorów (z uwagi na brak ładowania). Pokrzywdzony przyznał przy tym, że choć miał kable i zlecił odpalenie w ten sposób silnika pojazdu, to jednak niczego to nie dało – również to tłumaczenie wydaje się nieprzekonywające, tym bardziej, że ani sam pokrzywdzony ani P. S. (1), mimo wielokrotnego przesłuchiwania w tym przedmiocie, nie wspomnieli, że podjęli tego rodzaju czynności.

Sąd stwierdził zatem, że choć W. P. przedstawił swoje stanowisko w sprawie, w szczególności zaś to, jak zrozumiał podane przez oskarżonego dane płatnika oraz wytłumaczył, dlaczego uznał, że oskarżony zamierzał wprowadzić go w błąd, to jednak jego oświadczenia w tym zakresie nie są przekonujące. Za polegające na prawdzie uznano natomiast twierdzenia pokrzywdzonego odnośnie faktu i zakresu zleconych prac, ich podjęcia i wykonywania, a także wystawienia faktur VAT i prowadzenia postępowania sądowego – w tym zakresie znajdują bowiem potwierdzenie w pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne.

Sąd jako wiarygodne ocenił o zeznania P. S. (2), który wskazał w nich zakres wykonanych przez firmę pokrzywdzonego usług serwisowych w pojazdach należących do oskarżonego. W ocenie Sądu, nie ma podstaw do dyskwalifikacji zeznań świadka w tym zakresie, choć ich przydatność dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie była niewielka i przyczyniła się wyłącznie do ustalenia, że miały miejsce naprawy trzech pojazdów. Świadek nie posiadał bowiem wiedzy ani odnośnie ustaleń z oskarżonym, ani też kwestii związanych z zapłatą wynagrodzenia. Świadek potwierdził natomiast, że doszło do zamontowania silnika w pojeździe V. (...), co również potwierdza protokół z tej czynności (podpisany wyłącznie przez przedstawicieli pokrzywdzonego).

Jeżeli chodzi o zeznania świadka P. S. (1) również one jedynie częściowo zasługiwały w ocenie Sądu na wiarę. Sąd zważył, że świadek początkowo wskazywał, że to on nakreślił nazwę (...) M. (...) pod zapisem prognozowanych napraw i roboczo godzin, jednakże okoliczności tej zaprzeczył w kolejnych swoich zeznaniach. Powyższe jest również sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego oraz opinią biegłego z zakresu pisma ręcznego. Świadek zaprzeczał również początkowo, ażeby przyjął jakieś pieniądze od oskarżonego albo jego konkubiny, jednakże później przyznał, że nie pamięta czy taka okoliczność miała miejsce, ażeby następnie znowu jej stanowczo zaprzeczyć (k. 306). Nie sposób zatem uznać, ażeby twierdzenia świadka w tym zakresie były kategoryczne, szczególnie, że przeczy im zarówno świadek M. F., jak i sam oskarżony. Co więcej, oskarżony już 16 listopada 2012 roku złożył zawiadomienie o popełnieniu przez świadka czynu zabronionego, tj. – a zatem jeszcze przed wystawieniem faktury VAT w tym zakresie. Nie sposób zatem uznać, ażeby złożenie owego zawiadomienia stanowiło wyraz działań oskarżonego nakierowanych na niezaplacenie kwoty wynikającej z owego dokumentu – nie został on bowiem wówczas jeszcze sporządzony. Ponadto warto zauważyć, że również świadek ma interes prawny w zaprzeczaniu, ażeby ową kwotę kiedykolwiek otrzymał – naraża się bowiem w ten sposób na odpowiedzialność karną.

Sąd zważył dalej, że świadek ten podał również, że zostały wykonane naprawy co najmniej dwóch samochodów oskarżonego i przedstawił okoliczności związane z wykonanymi pracami, a w tym zakresie jego depozycje były wiarygodne.

Istotne dla ustalenia stanu faktycznego były zeznania świadka M. B. (1), które Sąd uznał za wiarygodne. Wy tłumaczył on w sposób logiczny jak przebiegało wykonanie umowy dzierżawy łączącej go z oskarżonym, dlaczego faktury zostały wystawione na jego dane oraz podał powód, dla którego nie została dokonana zapłata za wykonaną przez firmę pokrzywdzonego usługę, tj. z uwagi na fakt, że pojazdy zostały niewłaściwie naprawione bądź nienaprawione wcale, natomiast zostały wystawione faktury do zapłaty za wykonaną usługę. Świadek przedstawił, jak sytuację związaną z wykonaniem zlecenia postrzegał on i oskarżony i potwierdził, że prowadził z oskarżonym rozmowy odnośnie partycypacji w kosztach naprawy pojazdów, a także, że oskarżony miał się z nim rozliczyć za wykonanie owych prac (k.424). Jego zeznania potwierdziły fakt zlecenia usługi pokrzywdzonemu przez M. K. (1). Zeznania świadka są spójne, sensowne, dlatego Sąd wziął je pod uwagę przy dokonywaniu oceny stanu faktycznego w sprawie.

Cenne dla sprawy okazały się być zeznania M. F. – konkubiny oskarżonego. Sąd uznał je za polegające na prawdzie. Sąd nie znalazł podstaw, by stwierdzić, że jako osoba związana emocjonalnie z oskarżonym chciała go uchronić przed ewentualną odpowiedzialnością karną. Sąd zważył, że świadek była osobiście zaangażowana w niniejszą sprawę (pomagała konkubentowi w odbieraniu od pokrzywdzonego samochodów i rozliczeniach), dlatego miała pełną wiedzę w zakresie tych zdarzeń. M. F. zgodnie ze swoją wiedzą i tym, co zapamiętała, podała istotne okoliczności co do wykonywanych przez firmę pokrzywdzonego usług oraz sposobu rozliczenia oraz wziętych przez pokrzywdzonego zaliczek na części do samochodów, jak również zastrzeżeń zgłaszanych pokrzywdzonemu i braku z nim kontaktu. Słuchana przed Sądem podtrzymała treść swoich zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego, przy czym nie pamiętała niektórych szczegółów, co jest uzasadnione ze względu na czas, jaki minął od zlecenia usług firmie (...)U.H. (...) W. P. przez M. K. (1).

W ocenie Sądu postawa świadka wskazuje na to, iż jej depozycje są prawdziwe i, jako takie, winny służyć za podstawę dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych. Konieczne wydaje się przy tym zauważenie, iż treść zeznań M. F. wprost wskazuje na to, że to usługa nie została wykonana należycie. Warto zauważyć przy tym, iż zeznania M. F. podważają również podawane przez pokrzywdzonego i pracownika jego firmy (...) informacje, jakoby nie pobierał on żadnych pieniędzy od zleceniodawców. Natomiast fakt przekazywania zaliczek i pieniędzy w postaci gotówki również potwierdzona przez oskarżonego (k. 377).

Przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie Sąd uwzględnił ponadto dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, ujawnioną w trybie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności m.in.: umowy dzierżawy, faktur, noty korygującej, potwierdzeń nadania, wydruków korespondencji mailowej, kartki formatu A4 z danymi płatnika spisanej przez oskarżonego, a także dokumentów z akt sprawy cywilnej dołączonych do akt niniejszego postępowania oraz danym o karalności, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Wiarygodność i rzetelność wskazanych

dokumentów nie była kwestionowana, a ich zgodność z zeznaniami świadków dodatkowo utwierdza w przekonaniu o ich wiarygodności i nie budzi wątpliwości Sądu.

Odnośnie wystawionych przez pokrzywdzonego faktur Sąd zważył, iż zostały one faktycznie wystawione, natomiast istnieją rozbieżności między rzeczywiście wykonanymi usługami a widniejącymi na nich pozycjami. Niemniej jednak niewątpliwie dokumenty te stanowiły dowód tego, że zostały sporządzone, a także ich wystawcy.

Notatki urzędowe i protokół przyjęcia zawiadomień o przestępstwie Sąd uznał za dowody tego, że takie dokumenty zostały sporządzone w określonym czasie i miejscu, a nie zastępował ich treścią zeznań świadków (art. 174 k.p.k.).

Dowodem o charakterze obiektywnym była opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego. Opinia w sposób rzetelny przedstawia wnioski odnośnie spisania przez oskarżonego danych płatnika, które podał do faktury pokrzywdzonemu. Została sporządzona przez biegłego w zakresie jego specjalności zawodowej, zgodnie ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Zaprezentowane zaś wnioski korespondują z całokształtem materiału dowodowego. Z tych względów Sąd uznał opinię za miarodajny dowód na przytoczone okoliczności i dokonał ustaleń w powyższym zakresie również na jej podstawie.

W świetle ocenionego jak powyżej materiału dowodowego ujawnionego w toku postępowania, Sąd stwierdził, że wyjaśnienia oskarżonego co do zasady polegają na prawdzie. M. K. (1) wyjaśnił bowiem nie tylko okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy z pokrzywdzonym, jak i sposób jej wykonania, a także to, że W. P. nie wywiązał się z całości swoich powinności w zakresie naprawy pojazdów. Wyjaśnienia oskarżonego znajdują przy tym potwierdzenie zarówno w zeznaniach M. F., jak i – częściowo – zeznaniach P. S. (1) i samego W. P., a także korespondencji pomiędzy stronami. Co więcej, warto zauważyć, że pokrzywdzony nie posiada podpisanego przez oskarżonego protokołu odbioru prac polegających na naprawie silnika, nie sposób zatem stwierdzić, na czym opiera swoje przekonanie, że jego montaż był prawidłowy, a sam silnik z pewnością by działał. Warto podkreślić, że wyjaśnienia oskarżonego zostały przez niego złożone w sposób rzeczowy i spójny również z zeznaniami M. B. (1). Konkludując – wyjaśnienia oskarżonego zostały przez Sąd uznane za miarodajny dowód w sprawie i stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Sąd zważył dalej, że zgodnie z art. 286 § 1 k. k., karze podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Oszustwo należy do przestępstw przeciwko mieniu, gdzie sprawca nie używa przemocy, a pokrzywdzony dobrowolnie wydaje własne lub cudze mienie. Sprawca tego przestępstwa doprowadza do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wprowadzenie innej osoby w błąd, przez wykorzystanie jej błędu lub niezdolności do należytego zrozumienia podejmowanych działań. Kluczowe jest również, że oszustwo może być popełnione tylko umyślnie, a przy tym stanowi przestępstwo kierunkowe, znamienne celem, którego treścią jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca powinien obejmować wszystkie znamiona oszustwa zamiarem bezpośrednim.

Mając powyższe na uwadze, wskazać należy, że nie sposób uznać, że M. K. (1) działając umyślnie wprowadził w błąd W. P. co do zamiaru zapłaty podając nieprawdziwe dane płatnika do faktury za wykonanie usługi naprawy pojazdów V. o nr rej. (...), V. o nr rej. (...) i M. o nr rej. (...), przez to do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie łącznej 11365, 52 złotych, a więc znacznie przewyższyła wstępnie oszacowaną kwotę.

Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem przestępstwo oszustwa popełnione zostaje w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego, przy czym rozporządzenie to, musi być podjęte w następstwie wprowadzenia w błąd przez sprawcę i musi mieć na celu osiągnięcie przez niego korzyści majątkowej. Jak wynika z powyższego, wprowadzenie w błąd poprzedzać musi rozporządzenie mieniem dokonane przez pokrzywdzonego. Ostatecznie zaś, droga pochodząca przestępstwa oszustwa kończy się z chwilą dokonania przez pokrzywdzonego rozporządzenia mieniem (wyrok Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51). Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd zważył, że brak jest jakichkolwiek danych, które w przedmiotowej sprawie wskazywałyby na to, że oskarżony działał z zamiarem wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązań – w szczególności nie sposób uznać, ażeby na to wskazywała jego odrębna

notatka na zapiskach odnośnie roboczogodzin. Oskarżony w sposób zrozumiały i logiczny tłumaczył motyw swojego postępowania, w tym również przyczyny, dla których nie uiścił należności z faktur – w szczególności zaś to, że prace na nich wskazane nie zostały w całości wykonane lub zostały wykonane wadliwie. Nie zdołano przy tym podważyć twierdzeń oskarżonego w tym zakresie. Ponadto, dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka M. F. wskazują na to, że M. K. (1) partycypował w kosztach tych napraw poprzez dawanie P. S. (1) zaliczek na poczet części do pojazdów i na poczet ich naprawy. Trudno więc mówić o tym, że nie miał zamiaru ponieść kosztów tych napraw.

Ponadto, jak wynika z akt sprawy, M. K. (1), choć podawał dane do faktur na M. B. (1), to był głównym płatnikiem i ponosił koszty związane z naprawą samochodów, które dzierżawił M. B. (1) i przyjęte było, że każda z faktur przychodzi na dane M. B. (1). Sam oskarżony podając dane do faktury nie wiedział, co będzie wyszczególnione w kolejnych pozycjach na fakturze, dopiero po otrzymaniu w/w faktur mógł zweryfikować te rozbieżności. Wobec powyższego należy zatem przyjąć, iż w momencie podawania danych M. B. (1) jako płatnika, nie kierował się zamiarem nieuregulowania w/w należności.

Konsekwencją powyższych rozważań było uniewinnienie oskarżonego, w oparciu o art. 414 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

Na marginesie jedynie podkreślić należy, że stosownie do zapisów na fakturach wszelkie części, zamontowane przez pokrzywdzonego, stanowią jego własność do czasu ich opłacenia; dziwi zatem, że pokrzywdzony nie podjął żadnych kroków celem ich uzyskania od oskarżonego. Ponadto, nie sposób uznać, ażeby w takim przypadku doszło do rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego, w sensie przeniesienia jego własności na oskarżonego.

Na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 632 pkt 2 k.p.k. wobec uniewinnienia oskarżonego Sąd obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.